

# Akademia Tarnowska

**Rozmowa z senatorem Kazimierzem  
Wiatrem z Prawa i Sprawiedliwości**

- Panie senatorze, jakie sprawy tarnowskie spędzają panu sen z powiek?

- Jest kilka dziedzin, którymi jako senator chciałbym się zająć. Jako wieloletniemu wykładowcy akademickiemu bliskie są mi sprawy oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego. Zostałem szefem senackiej komisji, która zajmuje się tymi zagadnieniami. Dlatego moim marzeniem byłoby, przy współpracy z władzami tarnowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, samorządem miasta i powiatu, doprowadzenie do przekształcenia tej uczelni w Akademię Tarnowską. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie jest to zadanie łatwe, potrwa to kilka lat. Uczelnia, która zyskuje status Akademii musi bowiem spełnić wiele wymogów. Wiem, że tarnowską PWSZ stać na to. Akademia Tarnowska to kwestia czasu. To przecież prestiż nie tylko dla uczelni, ale także dla miasta i regionu. Jestem też członkiem poselsko-senackiego zespołu do spraw współpracy z organizacjami pożytku publicznego. Myślę, że na tym polu również sporo mi się uda zdziałać. Chcę być rzecznikiem Tarnowa i regionu w walce o unijne pieniądze i poszukiwaniu inwestorów.

- Często zamierza Pan gościć w Tarnowie? Wielu za-

rzuca Panu, że jako „spadochroniarz” nie będzie dbał o ten region.

- Chcę być tu często, tak często jak pozwoli mi na to czas. Skuteczność parlamentaryzmu nie jest mierzona liczbą spotkań z wyborcami. Do ich dyspozycji jest moje biuro i moi pracownicy. Część spraw będzie załatwiał mój asystent, dyrektor biura Jacek Pilch.

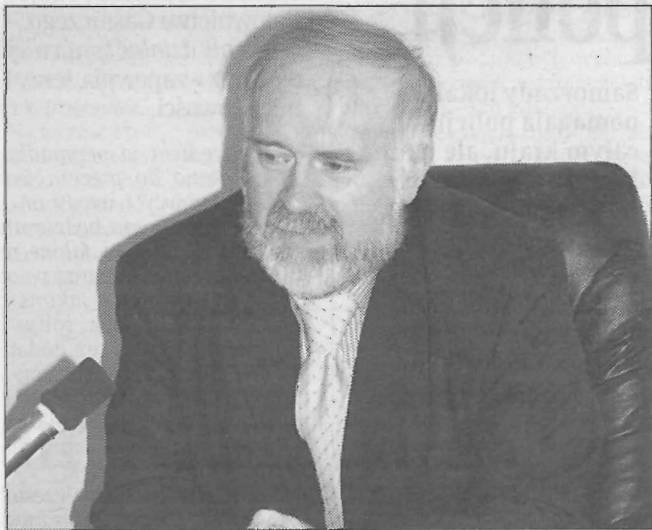
- Kto będzie wojewodą małopolskim? Czy w tej układance znajdzie się miejsce dla człowieka z Tarnowa?

- Decyzja nie zapadła. Wiem, że premier rozpatruje kilka kandydatur, nie jestem członkiem partii, więc nie znam do końca szczegółów, ale myślę, że będzie to ktoś z Małopolski. To nie jest najważniejsze, ważne, by był on sprawny, konsekwentny i uczciwy. Chcę zapewnić, że tarnowska delegatura urzędu nie zostanie zlikwidowana.

- Czy przyłączy się Pan do walki o odzyskanie przez tarnowski ZUS statusu oddziału, a nie inspektoratu?

- Sprawa jest mi znana. Zdaję sobie sprawę z rozgoryczenia mieszkańców. Podejmując decyzję poprzednia ekipa w tym wypadku popełniła chyba spory błąd. Trzeba będzie go naprawić.

ROZMAWIAŁ:  
MIROSŁAW KOWALSKI



Na zdjęciu senator Kazimierz Wiatr